

**KinoMaestro.pl**

ZAPRASZA



WIENER STAATSOPER

RETRANSMISJA SPEKTAKLU Z WIEDEŃSKIEJ OPERY PAŃSTWOWEJ

Johann Strauss syn [1825–1899]

**Zemsta nietoperza**

**Die Fledermaus**

Operetka w trzech aktach [1874]

Libretto: Karl Haffner i Richard Genée

[na podstawie sztuki *Więzienie* Rodericha Benedixa i powstałej według niej farsy *Bal sylwestrowy* Henriego Meilhaca i Ludovica Halévy'ego]

Przedstawienie przygotował zespół **Wiener Staatsoper**.

Jego premiera miała miejsce w 1980 roku, zaś w roku 2012 zostało ono zarejestrowane, z udziałem nowej obsady, w technologii cyfrowej dla widzów kinowych.

**Występują:**

Kurt Streit *jako Gabriel von Eisenstein*

Michaela Kaune *jako Rozalinda, jego żona*

Alfred Šramek *jako pan Szczery, naczelnik miejskiego aresztu*

Zoryana Kushpler *jako księżę Orłowski*

Rainer Trost *jako Alfred, śpiewak Opery Wiedeńskiej, adorator Rozalindy*

Markus Eiche *jako doktor Sokół, kolega Eisensteina*

Peter Jelosits *jako dr Ślepy, mecenas państwa Eisensteinów*

Daniela Fally *jako Adela, pokojówka państwa Eisensteinów*

Lydia Rathkolb *jako Ida, siostra Adeli, tancerka Opery Wiedeńskiej*

Peter Simonischek *jako pan Żaba, strażnik w miejskim areszcie*

**Chór, balet i orkiestra Wiener Staatsoper • Aktorzy i statyści**

**Dyryguje:** Franz Welser-Möst

**Realizatorzy:**

Otto Schenk *reżyseria*

Günther Schneider-Siemssen *scenografia*

Milena Canonero *kostiumy*

Gerlinde Dill *choreografia szybkiej polki „Grzmoty i błyskawice” op. 324 tego samego kompozytora (w drugim akcie)*

François Roussillon *realizacja telewizyjna*

**Tekst polski:** Julian Tuwim *fragmenty śpiewane* • Bartek Majchrzak *fragmenty mówione*

*Przedstawienie trwa 3 godziny i 9 minut (w tym jedna przerwa).*

*Przedstawienie w języku oryginału [niemieckim] z napisami w języku polskim.*

**STRESZCZENIE LIBRETTA**

*Rzecz dzieje się w Wiedniu w czasach współczesnych kompozytorowi, w sylwestrowy dzień i noc oraz w Nowy Rok.*

**AKT I** *Mieszkanie państwa Eisensteinów.* Pod oknami mieszkania statecznych państwa Eisensteinów zakochany w pani domu Alfred wyśpiewuje miłosną piosenkę. Jego głos rozpoznaje pokojówka Adela, która doskonale orientuje się w charakterze znajomości Alfreda z panią domu, czyli Rozalindą Eisenstein. Adela dostała właśnie list od swojej siostry Idy z zaproszeniem na bal do księcia Orłowskiego. Tylko jak tam pójść? Adela nie ma ani wychodnego, ani odpowiedniej sukni. Bajeczka o chorej cioci nie przekonuje Rozalindy do tego, by dać swojej pokojówce wolne. Do domu wraca rozwścieczony Gabriel Eisenstein. Nieco wcześniej obraził policjanta, dlatego miejski sędzia ukarał go 5 dniami aresztu. Jednak „dzięki” apelacji mecenasa doktora Ślepego pan domu dostał tego aresztu w sumie dni 8. Rozalinda jest zachwycona, bo 8 dni, a w właściwie nocy, będzie mogła poświęcić Alfredowi. I da nawet Adeli wychodne, by ta nie przeszkadzała jej w romansowaniu. Gabriel chce wyjść, by stawić się do miejskiego więzienia celem odbycia kary, ale odwiedza go jego dobry kolega, doktor Sokół. Namawia Gabriela, by ten przed udaniem się do aresztu, spędził wraz z nim sylwestrową noc na balu u księcia Orłowskiego. Panowie wychodzą, rzekomo do aresztu. Na to tylko czekał Alfred, który wreszcie może się wślizgnąć do mieszkania Eisensteinów i zając się uwodzeniem Rozalindy. Chwilę później zjawia się pan Szczery, naczelnik miejskiego aresztu. Przyszedł osobiście po spóźniającego się Eisensteina. Zastaje „go” w szlafroku i objęciach „żony”. Rozalinda błaga Alfreda, by ich nie wydał i udawał Gabriela. Podchmielony Alfred daje się aresztować.

**AKT II** *Willa księcia Orłowskiego.* Adela zjawia się na sylwestrowym balu. Okazuje się jednak, że Ida, która też tu bawi, nie przysłała jej żadnego liściku z zaproszeniem. Obie, nie przejmując się jednak tym zbytnio, starają się przykuć uwagę księcia Orłowskiego. Ten znudzony rosyjski arystokrata pragnie tylko jednego: rozweselenia. Wszystko ku temu na szczęście zmierza. Zjawia się doktor Sokół, który uknuł całą intrygę, by zakpić z Gabriela – w odwecie za jego dawny psikus. Gabriel rozpoznaje Adelę, która, w sukni Rozalindy, kpi z niego publicznie i oznajmia wszystkim, że nie jest żadną pokojówką, tylko zdolną aktorką. To bardzo spodobało się obecnemu także panu Szčeremu, naczelnikowi miejskiego aresztu, a prywatnie wielbicielowi młodych aktorek. Na zaproszenie doktora Sokoła zjawia się na balu zamaskowana Rozalinda, wtajemniczona w intrygę. Sokół przedstawia ją wszystkim jako węgierską hrabinę. Gabriel od razu chce ją uwieść, używając w tym celu swego cennego zegarka. „Węgierska hrabina” zabiera mu go. Orłowski prosi Gabriela, by opowiedział wszystkim, jakiego to psikusa wywinął niegdyś Sokołowi. Ten czyni to z radością: otóż w zeszyły karnawał obaj panowie poszli na bal przebierańców. Doktor Sokół przebrał się za nietoperza i, jak to na balu, nadużył alkoholu. Gabriel miał go odprowadzić do domu, ale że ten nieco przysypiał i trudno go było transportować przez pół miasta, porzucił kolegę na parkowej ławeczce. Gdy Sokół się ocknął, było już południe. Musiał wracać do domu w kostiumie nietoperza, ku zdziwieniu i rozbawieniu przechodniów. Orłowski wreszcie wybuchł śmiechem. Bal kończy się szampańską sylwestrową zabawą.

**PRZERWA**

**AKT III** *Miejski areszt.* Wczesny ranek Nowego Roku. Zamknięty w celi Alfred jest pilnowany przez pociągającego z butelki Żabę. Strażnik ma ciężki los z ciągle śpiewającym „panem Eisensteinem”. Zjawia się skacowany naczelnik więzienia, a w ślad za nim Adela i Ida, którym obiecał pomoc w aktorskiej karierze. W areszcie stawia się w końcu sam Gabriel Eisenstein, by odbyć karę. Jakież jest jego zdziwienie, gdy naczelnik oznajmia mu, że przecież on już jest w celi, bo sam go osobiście wczoraj aresztował. Dwóch Eisensteinów? Ten prawdziwy orientuje się w końcu, że Alfred to adorator jego żony. Przebiera się zatem za mecenasa Ślepego, by starać się o wcześniejsze zwolnienie rzezonego Eisensteina z aresztu. W celu wyciągnięcia Alfreda z paki, ale i też na prośbę knującego wciąż swą intrygę doktora Sokoła, zjawia się Rozalinda. Przebrany za mecenasa Gabriel Eisenstein przesłuchuje ją i Alfreda. Kiedy w końcu Alfred mówi, że jest adoratorem Rozalindy, wściekły Gabriel ujawnia się i oskarża żonę o zdradę. Ta w odwecie pokazuje mu jego zegarek, który zabrała mu jako uwodziona przez niego „węgierska hrabina”. Tak oto Sokół-Nietoperz dokonał swej zemsty.

---

*Jeśli chcesz jako pierwsza / pierwszy dowiedzieć się o seansach kolejnych tytułów w Twoim kinie, zapisz się do naszego newslettera na [www.kinomaestro.pl/#zapis](http://www.kinomaestro.pl/#zapis)*